

POSTANOWIENIE

12 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 grudnia 2025 r. w Warszawie
zażalenia Z.N.

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 16 czerwca 2025 r., II Ca 2836/23,

w sprawie z wniosku Z.N.

z udziałem S.N.

o podział majątku wspólnego i dział spadku,

**uchyła zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do
orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2025 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, na skutek apelacji uczestnika S.N., uchylił postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu z dnia 1 sierpnia 2023 r., wydane w sprawie z wniosku Z.N. o podział majątku wspólnego i dział spadku, przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy wskazał, że zniesienie współwłasności w drodze sprzedaży egzekucyjnej jest dopuszczalne wtedy, gdy rzecz nie daje się podzielić (art. 212 § 2 k.c.). Sąd Rejonowy, znosząc tym sposobem współwłasność, nie dokonał natomiast stosownych ustaleń co do tego, czy możliwy jest fizyczny podział

nieruchomości wchodzącej w skład dzielonego majątku. W ocenie Sądu Okręgowego, doszło tym samym do nierozpoznania istoty sprawy.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył zażaleniem wnioskodawca, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i będące jego wynikiem błędne uchylenie zaskarżonego apelacją postanowienia oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, podczas gdy Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę co do jej istoty. Na tej podstawie wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 394¹ § 1¹ k.p.c., dopuszczający zażalenie do Sądu Najwyższego w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Stosownie do tego, jeżeli sąd drugiej instancji uchyła postanowienie orzekające co do istoty sprawy wydane przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia

Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta – w przeciwieństwie do określonej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. – nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł w przedmiocie wniosku, uznawszy, po pierwsze, że charakter wspólnego prawa wyklucza podział fizyczny rzeczy, po drugie, że nie było przesłanek do przyznania nieruchomości jednemu ze spadkobierców, co sprawiło, że wskazane sposoby zniesienia współwłasności nie mogły znaleźć zastosowania. To zaś prowadziło do wniosku, że jedynym możliwym sposobem działu było zarządzenie sprzedaży nieruchomości stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 212 § 2 k.c.).

Okoliczność, że w ocenie Sądu Okręgowego charakter wspólnego prawa nie wyklucza *in casu* sam przez się podziału fizycznego, a w związku z tym konieczne jest poczynienie w tej materii dodatkowych ustaleń faktycznych, nie oznacza, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. W judykaturze wielokrotnie podkreślano, że konieczność dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych, nawet jeżeli zakres wymaganego uzupełnienia podstawy faktycznej jest znaczny, nie jest tożsama ze stwierdzeniem, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Odmienne stanowisko zapoznawałoby w istocie procesową rolę sądu drugiej instancji w obecnym modelu apelacji, który jest ukierunkowany na rozpoznanie sprawy, z wykorzystaniem kompetencji rozpoznawczych odpowiadających w zasadzie kompetencjom sądu pierwszej instancji i przy założeniu, że funkcja kontrolna sądu drugiej instancji stanowi refleks ponownego rozpoznania sprawy. Stosownie do tego, jak również wielokrotnie wskazywano w judykaturze (por. np. tylko

w nowszym orzecznictwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2024 r., II UZ 24/24 i z dnia 31 stycznia 2025 r., III CZ 278/24), prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statutowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

Jedynym odstępstwem od wskazanych reguł jest sytuacja, w której zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, przy czym za takim, rygorystycznym, podejściem, utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CZ 6/15, z dnia 13 października 2016 r., II UZ 40/16, z dnia 19 grudnia 2019 r., IV CZ 87/19 i z dnia 6 czerwca 2023 r., II UZ 4/23), przemawia założenie, że zapewnienie efektywności postępowania apelacyjnego wymaga ograniczenia do koniecznego minimum przypadków powrotu sprawy do pierwszej instancji. Koresponduje ono również z wykładnią historyczną, nakazującą respektować konsekwencje zmiany art. 386 § 4 k.p.c., która polegała na wyraźnej eliminacji dopuszczalności wydania wyroku kasatoryjnego w razie potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części (art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz. U. nr 48, poz. 554).

W okolicznościach sprawy sytuacja taka nie miała jednak miejsca; nie powoływał się na nią również Sąd Okręgowy.

W konkluzji, zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.G.)

[a.ł.]